



Felczerka i ułan - kobiety odznaczone Krzyżem Srebrnym V klasy Orderu Virtuti Militari



Reprodukcja portretu Józefy Rostkowskiej ilustrująca artykuł z pierwszej strony w „Grand Echo du Nord et du Pas-de-Calais” z 2 grudnia 1895 roku. Zasoby Biblioteki Miejskiej w Lille.

Józefa Rostkowska, z domu Mazurkiewicz, pseud. Józef Kluczycki urodziła się 19 marca 1784 lub 1798 roku w Warszawie. W powstaniu listopadowym, w męskim przebraniu była felczerem, po upadku powstania wyemigrowała do Francji. Istnieją rozbieżne dane na temat zarówno jej daty urodzenia, jak i osoby ojca.

Pierwszym jej mężem był nieznany z imienia Kluczycki, podoficer ułanów, uczestnik wojen napoleońskich, przypuszczalnie poległy w czasie powstania listopadowego. Sama Józefa Kluczycka wstąpiła do służby wojskowej w styczniu 1831 roku jako młodszy felczer, figurując w dokumentach – za zgodą naczelnego lekarza WP Jana Stummera – jako mężczyzna (Józef Kluczycki). Od sierpnia 1831 roku była starszym felczerem w 10 pułku piechoty liniowej, gdzie służył jej przyszły mąż i towarzysz losów emigracyjnych Daniel Rostkowski. Była obecna w czasie wielu bitew powstańczych – pod Białoleką, Grochowem (dwukrotnie ranna), Dębem Wielkim, Ostrołęką, Wołą, w obronie Warszawy. 11 września 1831 roku jako st. asystent chirurga 10 Pułku Piechoty Liniowej otrzymała Krzyż Srebrny V klasy Orderu Virtuti Militari.

W październiku 1831 roku opuściła ziemie polskie i przez Niemcy wyjechała do Francji. W krótkim czasie wyszła za mąż za Daniela Rostkowskiego. Przebywała w Awinionie, Montpellier, Guéret, Tulle, od 1848 w Paryżu. Działała w polskich środowiskach emigracyjnych, m.in. podpisała manifest przeciwko Komitetowi Narodowemu Polskiemu (1832). Po odebraniu Rostkowskiej stałej pensji weterana walk gdyż uznano ją za żonę emigranta, a nie uczestniczkę powstania, w sprawie przywrócenia poprzedniej wysokości dochodów

interweniował z powodzeniem Adam Jerzy Czartoryski. Przez pewien czas zarządzała majątkiem Władysława Czartoryskiego w Chaugy (departament Allier). W 1855 zgłosiła się do służby w związku z wojną krymską i lata 1855-1857 spędziła w Turcji, m.in. jako tzw. pod lekarz przy sztabie Dywizji Kozaków Sułtańskich.

W 1857 powróciła do Paryża, a trzy lata później wraz z mężem osiadła w Aniche w północnej Francji. Obok zasiłków, a później renty od rządu francuskiego utrzymywała się z darów Władysława Czartoryskiego i Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej, pomagało jej też Stowarzyszenie Podatkowe – Instytucja Czc i Chleba oraz Fundacja Pelagii Russanowskiej. Sama Rostkowska opiekowała się chorymi robotnikami w Aniche i cieszyła



Głaz Pamięci. Wśród bohaterek Powstania Listopadowego w tym miejscu uhonorowanych jest Józefina Rostkowska. Fot. Alina Zienowicz

się sympatią w mieście, a jej setne urodziny uczczono bankietem i okolicznościową ulotką. Zmarła 18 lipca 1896 roku, została pochowana na cmentarzu w Aniche.

Barbara Bronisława Czarnowska urodziła się 4 grudnia 1810 roku w Strugach, w niezamożnej rodzinie szlacheckiej o tradycjach legionowych. Jej rodzice dzierżawili niewielki folwark. W listopadzie 1830 roku Barbara przyjechała do Warszawy. Ojciec, Klemens Czarnowski i matka, Ewa ze Stokowskich, mieli w stolicy serdecznych przyjaciół, państwa Orłowskich, pod opieką, których zatrzymała się Czarnowska.

Szybko włączyła się w prace Towarzystwa Dobroczynności Patriotycznej Warszawianek. Jako pielęgniarka ochotniczka opiekowała się rannymi i chorymi żołnierzami. 18 kwietnia 1831 roku przebrana za mężczyznę, w mundurze i z obciętymi włosami, zgłosiła się na ochotnika do obozu wojskowego na Pradze. Major Tyszkowski bez trudu rozpoznał w nowym rekrucie kobietę, wysłuchawszy jej opowieści uznał, że pozostali żołnierze nie mogą być okłamywani. „Lepiej będzie, gdy ogłoszę, kim jesteś, a wtedy oficerowie czuwać będą, byś nie była narażona na przykrość żadną, inaczej zaś straciłabyś szacunek dla ciebie, żeś była świadkiem ich rozmów i czynów.” Dzięki uporowi i determinacji uzyskała przydział kadeta 1 Pułku Jazdy Augustowskiej. 6 i 7 września uczestniczyła w obronie Warszawy między rogatkami Jerozolimskimi (dzisiejszy plac Zawiszy) i Wolskimi. Czarnocka mimo braku doświadczenia nie była ranna w tych walkach. Musiała się wycofać, ponieważ jak podają źródła jej koń po ranach zadanych przez nieprzyjaciela po prostu dowieź ją do dowództwa pułku i padł. Następnego dnia Czarnocka razem z resztą Wojsk Polskich wycofała się z Warszawy i toczyła walki w okolicach Płocka i Sierpca.

Jesienią 1831 roku, w potyczce w okolicach Sierpca Czarnowska poderwała do kontrataku zmęczonych powstańców w czasie ich wycofywania. Zmęczony i wygłodzony polski pułk zaatakowany został przez doborowy oddział rosyjski. Czarnowska rzuciła się wtedy w sam środek nieprzyjaciela, czym w szeregach wywołała taki entuzjazm, że Polacy, zadawszy przeciwnikowi duże straty, zmusili do ucieczki jazdę rosyjską. Po zakończeniu bitwy szukano Czarnowskiej kilka godzin, a odnalazłszy wreszcie, pod stosem trupów nieprzyjaciela, kompani stwierdzili z ulgą, że nie zginęła, a jedynie omdlała przygniecioną truchłem konia.

Za bohaterską postawę w czasie tej bitwy, rozkazem Naczelnego Wodza Wojsk Polskich, 3 października 1831 r. została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Była trzecią kobietą w historii Polski uhonorowaną tym odznaczeniem.

Po powstaniu Barbara ustatkowała się. Miał dwóch mężów i dwukrotnie była wdową. Zamieszkała na Starym Mieście (nabyła w 1841 r. wąską kamienicę noszącą dzisiaj numer 21A), gdzie prowadziła na szeroką skalę działalność charytatywną i patriotyczną. Zmarła 23 października 1891 roku, a na jej pogrzebie w Katedrze św. Jana zgromadziły się tłumy wdzięcznych mieszkańców. Spoczęła na cmentarzu powązkowskim (kwatery 29, rząd 2, grób 17)(kw. 29-2-17).



Barbara Bronisława Czarnowska Tygodnik Ilustrowany nr 14, 7 kwietnia 1906 Michał Brensztejn.

„Na liście kawalerów orderów Virtuti Militari znajdujemy trzy kobiety, które w walce o niepodległość kraju wybitne zasługi położyły na polu bitwy. Pierwsze miejsce zajmuje sierżant 17-go pułku piechoty wojska Księstwa Warszawskiego, Joanna Żubrowa. Za waleczność Żubrowa otrzymała krzyż srebrny Virtuti Militari, który zawsze nosiła na piersiach. Cesarz Aleksander I wysoko cenił jej zasługi wojskowe i z tego właśnie powodu obdarzył ją wynagrodzeniem pieniężnym...

(...) Drugą z kolei kawalerkę krzyża srebrnego Virtuti Militari była Józefa Kluczycka, felczerka starsza pułku X-go piechoty liniowej, która ozdobę tę otrzymała w wojnie rosyjsko - polskiej dnia 11-go września 1831-go r.

Trzecią wreszcie kobietą, ozdobioną krzyżem srebrnym Virtuti Militari była Barbara Bronisława Czarnowska, kadet 1-go pułku jazdy augustowskiej, która za potyczkę pod Sierpcem (gub. Płocka) rozkazem z dnia 3-go października 1831-go r. N 3472 otrzymała tę ozdobę orderową, oraz awans na podoficera 1-go pułku jazdy san-domierskiej.”